

Agnieszka Rądlewska

Blondynka w nieruchomościach

Ridero

2021

Fotografia na pierwszej stronie okładki: Elżbieta Śpiewak
www.elzbietaspiewak.pl

© Agnieszka Rądlewska, 2021

ISBN 978-83-8245-242-6

Książka powstała w inteligentnym systemie wydawniczym Ridero

Spis treści

Inni o książce	5
Podziękowania	9
Wstęp	12
Przeszłość	17
Teraźniejszość	89
Przyszłość	122
Zakończenie	123

Inni o książce

Kamila Surma — ekspert magazynowania i transportowania towarów niebezpiecznych.

Entuzjastka branży logistycznej, w której rozwija się od wielu lat z sukcesami prowadząc zakłady zwiększonego i dużego ryzyka. Prywatnie żona, mama trójki dzieci, szczęśliwa i wiecznie uśmiechnięta, żyjąca w ciągłej aktywności kobieta.

„Po świątecznym czasie roku pandemicznego w niedzielne przedpołudnie dostałam ciekawe zapytanie o przeczytanie książki jako osoba z zewnątrz, swego rodzaju recenzent. Pomyślałam gdzie mi tam do fachowej oceny literatury, ale z przyjemnością usiądę i odpnę się przy dobrej książce o nieruchomościach zwłaszcza, że sama zastanawiałam się nad zakupem.

Agnieszkę poznałam na szkoleniu ze Structogramu w Grudziądzu. Od razu przyciągnęła moje zainteresowanie... czerwonymi okularami, które podkreślały jej urodę i jak wtedy pomyślałam indywidualizm i mocną pozycję. Szybko nawiązałyśmy kontakt i już wtedy wiedziałam, że Aga rozwija się w branży nieruchomości.

Otrzymując książkę na maila z tytułem „Blondynka w nieruchomościach” uśmiechnęłam się i ochoczo zasia-

dłam do czytania aby podszkolić się z nieruchomości... a tu po podziękowaniach i początku moje wielkie zaskoczenie... nie dowiem się szczegółów o księgach wieczystych, o etapach w budowie domu o odbiorach i pozwoleniach?

Jednak czytałam dalej i dalej z coraz to większą ekscytacją poznając Agnieszkę, jej przeszłość, która ją zbudowała i pozwoliła umocnić się właśnie teraz i odrodzić się mocniejszą.

Początkowo zanim rozpoczęłam czytanie... odpisałam, że zapoznam się z nią w przeciągu kilku dni jednak lekkość języka, dynamika i towarzyszące napięcie co będzie dalej zachęcało do dalszego przewijania strony po stronie, aż dotarłam do końca po kilku godzinach. Momentami książka i zwierzenia Agi były bardzo intymne ale to dzięki nim książką nabrała na autentyczności.

Po przeczytaniu czuję niedosyt i czekam na więcej”

Grażyna Jopek-Kurek — chemik, technolog ropy naftowej i gazu, wieloletni menadżer i przedsiębiorca. Założycielka asperger-wsparcie.pl, autorka książki „Europa, piękna Europa”.

„Kiedy Agnieszka poprosiła mnie o napisanie kilku słów na temat jej książki, poczułam się trochę niezręcznie, ponieważ obawiałam się, że mogę nie być obiektywna — w końcu poniekąd jestem w niej obecna i na paru stronach znajduje się moje nazwisko.

Po chwili pomyślałam jednak, że to jest dobry pomysł, ponieważ bardzo mocno kibicuję Agnieszce na jej drodze. Jestem świadkiem jej przemian, przeżywania kolejnych doświadczeń i sukcesów.

Często bardzo się różnimy, ale to są bezcenne różnice, ponieważ uczą nas obie nie tylko przeżywania emocji, ale przede wszystkim komunikacji i wyciągania dobrych wniosków na przyszłość. A ta książka jest właśnie o tym: o życiu, nie tylko takim wychuchanym, na pokaz. To książka o prawdziwych emocjach, niezrządkiem bolesnych, ale precyzyjnie nazwanych. To książka o wychodzeniu z dołów, z własnych kompleksów, o wynurzeniu się z tłumy.

To książka o miłości — nie romantycznej, pełnej uniesień, ale o miłości rodzicielskiej, zarówno z perspektywy matki, jak i córki. Wcale niełatwej.

To książka, która ma Ci dać nadzieję i pokazać, że wszystko, co nas dotyka dzieje się po coś i jest dla Ciebie: albo to wykorzystasz, zachłyśniesz się nawet, albo... no właśnie, co będzie, jeśli nie wykonasz żadnego ruchu? Tutaj znajdziesz odpowiedź.”

Anna Urbańska — Master Trenerem STRUCTOGRAMu. Od 23 lat jest przedsiębiorcą. Zarządza firmą szkoleniową CONCRET. Wiceprezes zarządu i partner Instytutu Colina Rose.

„Książka Agnieszki jest po prostu „mocna”.

Napisana prostym językiem, bez zadęcia i niepotrzebego patosu.

Szczera, bezkompromisowa i do bólu obnażająca rzeczywistość. Kiedy inni udawaliby, że nie należy, nie wypada, jak to inni odbiorą, Aga z wielką siłą pokazuje, że nawet, kiedy bywa trudno, warto to nazywać i iść po swoje.

Po szczęście, spełnienie i realizację marzeń.

Przeczytaj ją!”

Wstęp

W normalnych okolicznościach pewnie bym powiedziała: „Usiądź wygodnie w fotelu, zamknij oczy i wsłuchaj się w historię, jednocześnie przenosząc się w czasie i odczuwając to wszystko tak, jakbyś tam była”.

W związku z tym, że z zamkniętymi oczami będzie Ci trudno czytać, powiem po prostu: „Zrób sobie swoją ulubioną kawę, usiądź wygodnie w fotelu i przenieś się do świata, który jest daleki od baśni o Kopciuszką czy Piękną i Bestii. Jednak ma wiele z bajkami wspólnego.

Historia, która wydarzyła się naprawdę, która ma swój początek, środek, jednak jeszcze się nie zakończyła. Trwa dalej. A jej scenariusz pisze życie i świat ówczesny.

Tak, jak w każdej bajce — jest scenariusz, w każdej bajce są bohaterowie — ci źli i ci dobrzy. Każda bajka ma w sobie masę przeplatających się historii i wątków, które niekoniecznie zawsze są pomyślne dla głównego bohatera. Jednak praktycznie każda bajka ma swój *happy end*.

A jak będzie tym razem? Jakie zakończenie wybierasz?

Wolisz czarne scenariusze, czy te „i żyła długo i szczęśliwie”?

Książka opowiada historię o kobiecie, która w wieku 38 lat postanawia przewrócić swoje życie do góry nogami. Nie dla kaprysu i własnego widzimisie. Zmienia swoje życie, ponieważ najzwyczajniej w świecie pragnie być szczęśliwa.

Czasami właśnie w życiu tak jest. Przechodzimy przez nie szczęśliwi i nie żałujemy swoich decyzji albo, tak jak jest w większości, przechodzimy przez nie, mając na koncie masę porażek, nieudanych prób, niewłaściwych ludzi wokół i ciągle o tym szczęściu marzymy, ponieważ nie wiemy, jak się do tego zabrać.

Wierzę w to, że na świecie każdy z nas ma jakąś misję do spełnienia. Życie nie jest po to, żeby przeżyć każdy dzień byle jak i oby do następnego dnia. Urodziliśmy się po to, żeby móc z niego czerpać pełnymi garściami.

Dlaczego zatem tego nie robimy?

Dlaczego wiele rzeczy odkładamy na później?

Dlaczego pogoń za pieniądzem przesłania nam oczy i sprawia, że przestajemy doceniać to, co już mamy?

Książka ta ma wprowadzić Cię w stan, w którym zaczniesz analizować to, co dzieje się wokół Ciebie tu i teraz. Ma Ci pokazać kierunek, w którym warto podążać, żeby nie zatracić siebie dla innych, żeby być jakimś, a nie nijakim. Żeby nie bać się sięgać po to, czego pragniesz!

Ta historia jest jak wiele innych. To mogła być Twoja sąsiadka, którą codziennie mijasz w windzie. To może być Pan, który stoi za Tobą w kolejce. To może być Twoja koleżanka czy kolega.

Życie pisze nam wiele scenariuszy. Większość z nich rozgrywa się za zamkniętymi drzwiami. A my, patrząc na te osoby nawet codziennie, nie mamy świadomości, jaki bagaż doświadczeń każda z nich dźwiga.

Wszystko zależy od nas samych, czy zaczniemy wyciągać z tego wnioski, czy przyjmiemy życie takim, jakie jest.

Niech tytuł książki Cię nie zmyli. O nieruchomościach merytorycznie tutaj nie będzie.

Na to dałam sobie inną przestrzeń. O tym będą również moje inne publikacje.

Blondynka w nieruchomościach powstała ze względu na cykl, który wprowadziłam na swoim fanpage'u firmowym. *Blondynka w nieruchomościach* jest książką, która pozwoli Ci wejść w moje buty i zobaczyć, że świat sukcesu, na pozór niby łatwy i przyjemny, często jest wyboisty, trudny i wymagający dużej cierpliwości.

Książkę tą napisałam nie bez powodu. Zawsze chciałam pomagać. Nigdy nie umiałam przejść obojętnie obok kogoś, kto potrzebuje pomocy. Ten, kto mnie zna, wie to najlepiej.

Jeżeli chociaż jednej osobie pomogę tą książką, to będzie dla mnie ogromny sukces.

A jeżeli w jakimś stopniu utożsamiasz się z bohaterką i to, co jest tu zawarte, chociaż trochę przypomina Ci siebie samą — napisz do mnie, podziel się ze mną swoimi doświadczeniami.

Chciałabym, żebyś na podstawie tej historii przeanalizowała sobie swoje etapy życia, popatrzyła na swoje

doświadczenia i zadała sobie pytanie: dlaczego w dniu dzisiejszym jesteś w tym miejscu, w którym jesteś.

Czy to miejsce, ten czas i ci ludzie to jest to, czego od życia zawsze oczekiwałaś.

Jeżeli nie... to może właśnie nadszedł ten czas, aby napisać swoją historię ze szczęśliwym zakończeniem?

Nazywam się Agnieszka Rądlewska. Prowadzę swoją firmę Rądlewska Nieruchomości. W 2019 roku zdobyłam licencję zawodową jako pośrednik w obrocie nieruchomościami.

Moje działania krążą wokół działek — inwestuję w nie, zajmuję się ich sprzedażą oraz angażuję się w sektor związany z budową domu i jego zakupem.

Moje kilkunastoletnie doświadczenie w pracy z klientem w różnych branżach nauczyło mnie, że każdy z nas jest inny, kieruje się różnymi potrzebami i wartościami. Warto więc otworzyć się na drugiego człowieka.

Najpierw słucham. Potem wnikliwie analizuję. Następnie tworzę mapę najlepszych możliwych rozwiązań.

Indywidualizm, autentyczność i odpowiedzialność to dla mnie wartości nadrzędne.

Kieruję się nimi w życiu osobistym i zawodowym. Sprawianie ludziom przyjemności i patrzenie na ich uśmiech, kiedy spełniają swoje marzenia o własnym miejscu na ziemi jest dla mnie największym wynagrodzeniem za pracę.

Lubię działać. Kocham przestrzeń. Uwielbiam zagłębiać się w książki. Jeżeli czegoś nie wiem, to na pewno się dowiem, i tym się zawsze staram kierować w kontakcie z moimi klientami.

Cenię sobie rozwój osobisty, dlatego inwestuję w niego, by wiedzieć, czuć i widzieć więcej.

Jestem inwestorem. W 2021 roku planuję stworzyć spółkę i tworzyć mini osiedla domów jednorodzinnych oraz bliźniaków.

Prywatnie — sama wychowuję swojego 13-letniego syna. Moją pasją jest sport, który towarzyszy mi od 15 lat. Biegam, podnoszę ciężary.

Relacje z ludźmi są dla mnie numerem jeden. Nigdy niczego nie robię wbrew sobie.

W wieku 38 lat uzyskałam wewnętrzny spokój i odnalazłam swoje szczęście.

Późno? Zależy, jak na to patrzeć:) Podzieliłam książkę na 3 części: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, ponieważ wszystko co robimy i jak robimy ma swoje korzenie. I nic nie dzieje się bez przyczyny. Poznaj ten mechanizm i zacznij walczyć o lepszą siebie!

A zatem do dzieła...

Zapraszam Cię do świata *Blondynki w nieruchomościach*.